



Sygn. akt III PK 88/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa R. J. i in. ,
przeciwko Samodzielnemu Wojewódzkiemu Publicznemu Zespołowi Zakładów
Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej [...]
o wynagrodzenie za pracę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 września 2013 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w R.
z dnia 21 marca 2012 r.,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. nie obciąża pozwanego kosztami zastępstwa procesowego strony powodowej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. wyrokiem z dnia 10 listopada 2011 r. zasądził od pozwanego Samodzielnego Wojewódzkiego Publicznego Zespołu Zakładów Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej [...] tytułem wynagrodzenia za pracę na rzecz powodów: R. J. łącznie kwotę 12.264 zł, A. K. łącznie kwotę 13.846 zł, E. M. łącznie kwotę 13.846 zł, E. R. łącznie kwotę 11.446 zł, E. W. łącznie kwotę 13.846 zł, G. W. łącznie kwotę 6.132 zł, E.S. łącznie kwotę 13.846 zł, E. R. łącznie kwotę 3.022 zł i B. T. łącznie kwotę 7.794 zł z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powodowie są zatrudnieni u strony pozwanej jako lekarze.

Uchwałą Nr 14 z dnia 7 stycznia 2006 r. VIII Krajowego Zjazdu Lekarzy w sprawie uregulowania minimalnej płacy dla lekarzy i lekarzy dentyków, zobowiązano Naczelną Radę Lekarską do podjęcia radykalnych działań w celu wprowadzenia płacy minimalnej dla tej grupy pracowników, wynoszącej odpowiednio dla lekarza bez specjalizacji - dwukrotność średniego krajowego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, ogłaszanego przez GUS oraz dla lekarzy ze specjalizacją - trzykrotność średniego krajowego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, ogłaszanego przez GUS.

W dniu 13 grudnia 2006 r. Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy - Organizacja Terenowa w R. Szpitalu Specjalistycznym wystąpił do dyrekcji tego Szpitala z postulatami stanowiącymi podstawę sporu zbiorowego, domagając się m.in. minimalnej płacy lekarzy-pracowników, zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, zgodnej z treścią powyższej uchwały VIII Krajowego Zjazdu Lekarzy, w wysokości: dla lekarza stażysty - 1,75 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, wg GUS, dla lekarza po stażu, bez specjalizacji (młodszy asystent, rezydent) - 2-krotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, dla lekarza z I stopniem specjalizacji - 2,5 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej i dla lekarza z tytułem specjalisty - 3-krotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Jako termin wprowadzenia zmian wskazano 1 stycznia 2007 r., oczekując podpisania porozumienia między dyrekcją a OZZL do dnia 20 grudnia 2006 r. Zaznaczono, iż niespełnienie żądań będzie oznaczało rozpoczęcie sporu

zbiorowego związków zawodowych z pracodawcą, co umożliwi stronie związkowej zorganizowanie akcji protestacyjnej i ostatecznie strajku. Identyczne postulaty skierowały do swoich dyrekcji lekarskie związki zawodowe działające przy pozwanym Szpitalu oraz przy Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w R. W konsekwencji związki te zawiązały w czerwcu 2007 r. Międzyzakładowy Komitet Strajkowy (dalej: „MKS”), zaś wskazane wyżej trzy szpitale zawiązały w lipcu 2007 r. Porozumienie Dyrekcji Szpitali. Rozpoczęły się negocjacje, które trwały do 2 października 2007 r. Dnia 24 września 2007 r. Porozumienie Dyrekcji Szpitali skierowało do Przewodniczącego Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego OZZL Ziemi [...] pismo, przedstawiając w nim propozycję ugody i zakończenia strajku, przez przyznanie m.in. wysokości wynagrodzenia zasadniczego od 1 stycznia 2008 r. dla: starszego asystenta - 1,4 średniej krajowej, asystenta - 1,2 średniej krajowej i młodszego asystenta - 1,0 średniej krajowej z zaznaczeniem, iż przez średnią krajową należy rozumieć średnie miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej w roku poprzednim i że propozycje te nie dotyczą rezydentów oraz stażystów, których wynagrodzenie jest finansowane przez Samorząd Województwa i Ministerstwo Zdrowia na podstawie odrębnych przepisów. Propozycja ta nie została zaakceptowana przez MKS. Lekarze złożyli wypowiedzenia umów o pracę, których termin upływał 30 września 2007 r., a szpitalom groziła ewakuacja pacjentów. Spotkania przedstawicieli MKS z dyrekcjami szpitali w dniach 28 września 2007 r. i 1 października 2007 r. nie przyniosły porozumienia. Dopiero po interwencji Ministra Zdrowia Zbigniewa Religi, w dniu 3 października 2007 r. doszło do zawarcia porozumień w sprawie zakończenia sporu zbiorowego Organizacji Terenowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy w R. działającej przy WSzS w R. z Dyrekcją Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w R. oraz Organizacji Terenowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy w R. działającej przy RSzS w R. z Dyrekcją R. Szpitala Specjalistycznego. W porozumieniach tych, na wniosek działaczy związkowych, wskazano definicję średniej krajowej, rozumianej jako przeciętne miesięczne wynagrodzenie w gospodarce narodowej, publikowane przez GUS za rok poprzedni oraz wprowadzono w § 3 gwarancję płacy minimalnej w przypadku, gdyby wynagrodzenie liczone na podstawie średniej krajowej było niższe od już

otrzymywanego. M. Ś. – dyrektor pozwanego szpitala stwierdził, iż problemem w podpisaniu porozumienia jest powrót niektórych lekarzy do pracy. Z tych przyczyn pomiędzy stronami nie doszło tego dnia do podpisania porozumienia. Nastąpiło to w dniu 7 października 2007 r.

W § 1 Porozumienia strony oświadczyły, że zawiązany zostaje stosunek pracy na czas nieokreślony ze wszystkimi lekarzami, którym umowy o pracę, w związku ze złożonymi wypowiedzeniami w ramach sporu zbiorowego, uległy rozwiązaniu z dniem 30 września 2007 r. W § 7 wskazano, że od dnia 1 października 2007 r. Szpital zobowiązuje się do realizacji ustaleń dotyczących wszystkich lekarzy w nim zatrudnionych, bez względu na rodzaj zawartej umowy o pracę i tak: 1) wynagrodzenie zasadnicze lekarza-starszego asystenta ustalono na poziomie 1,4 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, publikowanego przez GUS za rok poprzedni, nie mniej niż 3.920 zł brutto, zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy; 2) wynagrodzenie zasadnicze lekarza- asystenta ustalono na poziomie 1,2 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, publikowanego przez GUS za rok poprzedni, nie mniej niż 3.360 zł brutto, zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy i 3) wynagrodzenie zasadnicze lekarza- młodszego asystenta ustalono na poziomie 1,0 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, publikowanego przez GUS za rok poprzedni, nie mniej niż 2.800 zł brutto, zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy. Od dnia 1 czerwca 2008 r. pozwany Szpital został zobowiązany wprowadzić w zakresie wynagrodzeń lekarzy następujące ustalenia: 1) wynagrodzenie zasadnicze lekarza-starszego asystenta na poziomie 1,75 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, publikowanego przez GUS za rok poprzedni, zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy, jednak nie mniej niż 4.900 zł; 2) wynagrodzenie zasadnicze lekarza-asystenta na poziomie 1,55 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, publikowanego przez GUS za rok poprzedni, zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy, jednak nie mniej niż 4.340 zł i 3) wynagrodzenie zasadnicze lekarza-młodszego asystenta na poziomie 1,35 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, publikowanego przez GUS za rok poprzedni, zatrudnionego w pełnym wymiarze

czasu pracy, nie mniej niż 3.780 zł (§ 8 porozumienia). W § 18 Porozumienia zapisano, iż niniejszy akt, w zakresie nim uregulowanym, zastępuje odpowiednie unormowania Regulaminu Pracy i Regulaminu Wynagradzania, a w części zawierającej postanowienia korzystniejsze niż przepisy prawa pracy, postanowienia Porozumienia zastępują również te przepisy, natomiast w § 19 zastrzeżono, że w przypadku, gdy na szczeblu krajowym dojdzie do ustalenia ustawowo wynagrodzeń lekarzy w sposób korzystniejszy niż objęty porozumieniem, zostaną zastosowane stawki korzystniejsze. Po podpisaniu Porozumienia powodowie, za wyjątkiem E. W., która nie wypowiedziała umowy o pracę, zgłosili gotowość do świadczenia pracy od 8 października 2007 r. Zawarto z nimi nowe umowy o pracę, uwzględniające wysokość wynagrodzenia zagwarantowaną porozumieniem, choć pozwany powołał się w tym zakresie na regulamin wynagradzania pracowników SWPZZPOZ. W 2008 r. pracodawca zastosował § 8 Porozumienia, ale ponieważ po przemnożeniu wysokości wskaźników przez kwotę przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej opublikowanego przez GUS za rok 2007 okazało się, iż wysokość wynagrodzeń była niższa, niż określona w porozumieniu kwota minimalna, pismami z dnia 21 maja 2008 r. wskazano powodom kwoty gwarantowane jako wysokość ich wynagrodzeń za pracę, co odpowiadało: 4.900 zł, 4.340 zł i 3.780 zł. Od stycznia 2009 r. pozwany nie dokonał ponownego przeliczenia wynagrodzeń po opublikowaniu przez GUS kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za rok 2008 w wysokości 2.943,88 zł brutto. Gdyby takie przeliczenie zostało zastosowane, powodowie zyskaliby na wynagrodzeniu od 1 stycznia 2009 r. odpowiednio po: 223,01 zł, 251,79 zł, 151,79 zł i 111,50 zł brutto. Przeliczenie wynagrodzeń lekarzy, według § 8 Porozumienia z dnia 7 października 2007 r., nie nastąpiło również w 2010 r. i 2011 r. W 2010 r., biorąc pod uwagę przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej za 2009 r. w wysokości 3.102,96 zł, wynagrodzenia wzrosłyby odpowiednio o kwoty po: 469,59 zł, 530,18 zł, 430,18 zł i 234,79 zł, zaś w 2011 r., gdy przeciętne wynagrodzenie w gospodarce narodowej za 2010 r. wynosiło 3.224,98 zł, odpowiednio o kwoty po: 658,72 zł, 743,72 zł, 329,36 zł i 643,72 zł.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż wolą stron Porozumienia zawartego dnia 7 października 2007 r. było coroczne dokonywanie przeliczenia wysokości

wynagrodzeń lekarzy według wskaźników i zasad określonych w § 7 i 8 tego aktu, co rodzi zobowiązanie pracodawcy do wypłaty tego świadczenia w wysokości zgodnej z jego zapisami. Obowiązek ten został zrealizowany przez pozwanego w 2007 i 2008 r., po czym go zaniechano. Sukces wspomnianego Porozumienia płacowego polegał na tym, by wysokość zarobków lekarzy odnieść do średniej krajowej, przemnożonej przez wskaźniki, przy czym od października 2007 r. kształtowały się one jako: 1,4, 1,2 i 1,0, w zależności od stopnia specjalizacji lekarza, natomiast od czerwca 2008 r. wskaźniki miały ulec wzrostowi odpowiednio do: 1,75, 1,55 i 1,35, a dostosowanie poborów lekarzy do średniej krajowej miało następować po corocznym ogłoszeniu przez GUS danych dotyczących średniego wynagrodzenia w gospodarce. Gdyby po przeliczeniu wynagrodzenie było niższe od dotychczasowego, Porozumienie wprowadzało gwarancję wysokości minimalnego wynagrodzenia.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie § 8 Porozumienia w sprawie zakończenia sporu zbiorowego lekarzy zatrudnionych w Samodzielnym Wojewódzkim Publicznym Zespole Zakładów Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej w R. z dyrekcją tego Zespołu z dnia 7 października 2007 r. i art. 9 k.p., w punkcie I wyroku Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powodów od pozwanego Zespołu kwoty, które wynikają z treści pozwów oraz pism procesowych powodów, stanowiących rozszerzenie pozwów, których to wyliczeń strona pozwana nie kwestionowała.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R. wyrokiem z dnia 21 marca 2012 r. oddalił apelację pozwanego od powyższego orzeczenia.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do wykładni § 8 Porozumienia kończącego spór zbiorowy i w tym kontekście przytoczył stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia z dnia 26 lipca 2011 r. (I PK 27/11, LEX nr 1001277), zgodnie z którym do interpretacji norm układowych mają zastosowanie ogólne zasady interpretacji norm prawnych, jednak szczególne znaczenie ma w tym przypadku wykładnia skierowana na ustalenie celu, woli i zamiaru stron układu. W związku z powyższym należy stwierdzić, że wyjaśnienie postanowień układu zbiorowego pracy powinno uwzględniać przede wszystkim reguły wykładni językowej, ale rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie powinno także pomijać woli i zamiaru stron układu a także

praktyki dotychczasowego stosowania jego spornych postanowień. W ocenie Sądu Okręgowego, dokonując wykładni językowej przepisów § 7 i 8 Porozumienia Sąd Rejonowy zasadnie podniósł, że brak wskazania w odniesieniu do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej publikowanego przez GUS, o który rok chodzi, przy jednoczesnym zagwarantowaniu minimalnego wynagrodzenia w przypadku niekorzystnego przeliczenia w stosunku do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, wskazuje na zobowiązanie do corocznego dokonywania przeliczenia wynagrodzeń w oparciu o wskaźniki i zasady określone w tym przepisie. Gdyby strona pozwana rzeczywiście zawarła porozumienie tylko odnośnie wskaźników za lata 2006 i 2007, taki zapis powinien znaleźć się w treści § 7 i 8. Uogólnienie zapisu pozwala na ustalenie, że data 1 czerwca 2008 r. ma jedynie odniesienie do rozpoczęcia naliczania wynagrodzenia według zmienionych zasad, a nie do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej publikowanego przez GUS za rok 2007 jako poprzedni. Brak środków na zaspokojenie roszczeń powodów nie może stanowić podstawy negocjowania woli stron przy dokonaniu wykładni porozumienia zbiorowego.

Powyższy wyrok został zaskarżony skargą kasacyjną pozwanego. Skargę oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 k.p.c., polegającego na nierozpoznanie przez Sąd drugiej instancji zarzutu apelacji w postaci dokonywania przez Sąd pierwszej instancji wykładni oświadczeń stron porozumienia w sprawie zakończenia sporu zbiorowego lekarzy zatrudnionych w Samodzielnym Wojewódzkim Publicznym Zespole Zakładów Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej w R. z dnia 7 października 2007 r. *contra legem*, to jest z naruszeniem art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2005 r. Nr 249, poz. 2104 ze zm.; dalej: „ustawa o finansach publicznych”), a wskutek tego - naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. § 8 Porozumienia przez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że wynika z niego coroczna waloryzacja wynagrodzeń, co stanowi wykładnię sprzeczną z art. 36 ust. 1 ustawy o finansach publicznych. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt I i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazano, iż w świetle art. 378 § 1 k.p.c. nie może być uznane za rozpoznanie sprawy w granicach apelacji nieustosunkowanie się przez Sąd drugiej instancji do stwierdzenia, iż „z ustaleń Sądu Rejonowego można wywnioskować, że wolą pozwanego przy zawarciu porozumienia było objęte naruszenie art. 36 ust. 1 Ustawy z 2005 r. o finansach publicznych”. Sąd Okręgowy nie odnosząc się do tego zarzutu apelacyjnego, ograniczył prawo pozwanego do dwuinstancyjnego postępowania. Wskazane powyżej naruszenie przepisów postępowania miało to znaczenie, że pozwoliło Sądowi Okręgowemu podzielić dokonaną przez Sąd Rejonowy wykładnię oświadczeń woli pozwanego z dnia 7 października 2007 r. i przyjąć, że wolą stron było zapewnienie w Porozumieniu corocznej waloryzacji wynagrodzeń lekarzy. Gdyby Sąd drugiej instancji w ramach ustalania celu, woli i zamiaru stron zbadał zarzut apelacji, że taka wykładnia oświadczenia woli pozwanego byłaby sprzeczna z wiążącymi go przepisami, to jest wysoce prawdopodobne, że oceniłby ją jako niedopuszczalną, co nie pozwoliłoby z kolei na przyjęcie, że w § 8 Porozumienia był zakodowany sposób realizacji porozumienia sprzeczny z ustawą (art. 36 ust. 1 ustawy o finansach publicznych).

Zdaniem skarżącego, wskazane wyżej uchybienie natury procesowej uniemożliwiło Sądowi Okręgowemu prawidłową wykładnię § 8 Porozumienia i doprowadziło do usankcjonowania prawomocnym wyrokiem zobowiązań pozwanego, których zaciągnięcie byłoby niedopuszczalne na podstawie art. 36 ust. 1 ustawy o finansach publicznych. Zgodnie z tym przepisem, jednostki sektora finansów publicznych mogą zaciągać zobowiązania do sfinansowania w danym roku do wysokości wynikającej z planu wydatków lub kosztów jednostki, pomniejszonej o wydatki na wynagrodzenia i uposażenia, składki na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy, inne składki i opłaty obowiązkowe oraz płatności wynikające z zobowiązań zaciągniętych w latach poprzednich. Skarżący nie zgadza się z taką wykładnią Porozumienia, która za dopuszczalne i wiążące uznawałaby zaciągnięcie na czas nieokreślony zobowiązania bez znajomości jego wysokości. Wykładnia systemowa wskazuje wręcz, że w drodze wyjątku dopuszcza się umowy na okresy dłuższe niż 1 rok, a zasadą jest zawieranie umów na czas określony (np. art. 142 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych,

jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 907). O ile specyfika stosunków pracy nakazuje odróżnić zobowiązania podjęte w tym zakresie od zwykłych zobowiązań handlowych, to zasady wydatkowania środków publicznych i ograniczenia w tym zakresie nie pozwalają na inną od przedstawionej w toku procesu wykładnię § 8 Porozumienia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powodowie wnieśli o oddalenie skargi i zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem bezzasadne są zarzuty podnoszone w ramach obu podstaw kasacyjnych.

Na wstępie rozważań należy podkreślić, że z mocy art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak pod rozwagę nieważność postępowania. Zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. skargę kasacyjną można oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego lub podstawie naruszenia przepisów postępowania. Obie podstawy kasacyjne pozostają ze sobą w związku funkcjonalnym. W świetle art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy 2006 nr 10, s. 541). I odwrotnie - zarzuty naruszenia przepisów postępowania mają znaczenie, jeżeli uchybienia mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zatem wpierw decyduje prawidłowo rozumiane prawo materialne, które określa przesłanki dochodzonego świadczenia, a te wyznaczają, jakie ustalenia stanu faktycznego są konieczne i mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu (art. 227 k.p.c.). Zarzuty podstawy procesowej nie mogą być dowolne, lecz muszą pozostawać w związku z normą prawa materialnego, od której zależy wynik sprawy. Poza tym nie mogą pomijać ograniczenia z art. 398³ § 3 k.p.c., w myśl którego podstawą skargi kasacyjnej nie

mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W postępowaniu kasacyjnym zachodzi też związanie ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Co się tyczy podnoszonych przez skarżącego zarzutów naruszenia przepisów postępowania przy ferowaniu zaskarżonego wyroku warto przypomnieć, że postępowanie apelacyjne jest kontynuacją postępowania merytorycznego. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, a nie apelację. Użyte w art. art. 378 § 1 k.p.c. sformułowanie, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę „w granicach apelacji” oznacza w szczególności, że sąd odwoławczy dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebrany w pierwszej instancji (art. 381 k.p.c. i 382 k.p.c.) i kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., zasada prawna, III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55; Monitor Prawniczy 2008 nr 22, s. 37, z uwagami M. Kowalczyk; Palestra 2009 nr 1, s. 270, z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego). Z uwagi na merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, obowiązkiem sądu drugiej instancji nie może być poprzestanie na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi nim być - niezależnie od treści zarzutów - dokonanie ponownych, własnych ustaleń faktycznych, a następnie poddanie ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Obowiązek dokonywania ustaleń faktycznych w postępowaniu odwoławczym istnieje więc niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut wadliwych ustaleń faktycznych lub braku koniecznych ustaleń. Jednocześnie obowiązkiem sądu drugiej instancji jest zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego niezależnie od stanowiska stron prezentowanego w toku postępowania. Sąd drugiej instancji powinien dokonać wyczerpującej oceny ustalonego stanu faktycznego z punktu widzenia obowiązującego prawa materialnego i zdać z tej oceny relację w uzasadnieniu swojego wyroku (art. 328 § 2 in fine k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy dopełnił powyższych wymagań proceduralnych. Uznając za chybione podnoszone przez apelującego zarzuty procesowe (tj. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c.), Sąd ten poprzestał na materiale dowodowym zebrany w postępowaniu pierwszoinstancyjnym i podzielił

jego ocenę oraz dokonane na tej podstawie ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, dając temu wyraz w pisemnych motywach rozstrzygnięcia. Jednocześnie przeprowadził samodzielną subsumcję stanu faktycznego sprawy w świetle obowiązujących przepisów prawa materialnego, odnosząc się do wszystkich zarzutów apelacji w tym zakresie (tj. zarzutu naruszenia § 8 Porozumienia z dnia 7 października 2007 r. w związku z § 20 Regulaminu wynagradzania pracowników pozwanego w związku z art. 77² § 1 k.p. oraz art. 8 k.p.). Wbrew twierdzeniom autora skargi kasacyjnej, pozwany w swojej apelacji nie podniósł zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów ustawy o finansach publicznych, jedynie w uzasadnieniu tego środka odwoławczego zamieścił dosyć enigmatyczne sformułowanie, iż „z ustaleń Sądu Rejonowego można wywnioskować, że wola pozwanego przy zawieraniu porozumienia było objęte naruszenie art. 36 ust. 1 Ustawy z 2005 r. o finansach publicznych zakazujące zawierania w sektorze finansów publicznych zobowiązań bez pokrycia”. Odnosząc się ogólnie do sygnalizowanych przez apelującego finansowych skutków realizacji przedmiotowego porozumienia, Sąd Okręgowy stwierdził w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że okoliczności dotyczące braku środków za zaspokojenie roszczeń powodów nie mogą stanowić podstawy negowania woli stron przy dokonywaniu wykładni porozumienia zbiorowego, a strony własnym działaniem mogą doprowadzić do zmiany treści tego aktu. Skarżący może oczywiście polemizować ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji w tej kwestii, ale nie może skutecznie zarzucać nierozważenia przez ten Sąd - z obrazą art. 378 § 1 k.p.c. - wszystkich wyraźnie wyartykułowanych zarzutów apelacji. Sam zaś brak szczegółowego odniesienia się Sądu Okręgowego w motywach zapadłego rozstrzygnięcia do cytowanej wyżej wypowiedzi apelującego na temat ewentualnego naruszenia przez pracodawcę jako stronę Porozumienia art. 36 ust. 1 ustawy o finansach publicznych nie miało wpływu na wynik sprawy z uwagi na bezzasadność tego zarzutu.

Przechodząc do kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku wypada rozważyć kwestię charakteru prawnego Porozumienia w sprawie zakończenia sporu zbiorowego lekarzy zatrudnionych w Samodzielnym Wojewódzkim Publicznym Zespole Zakładów Psychiatrycznej

Opieki Zdrowotnej w R. z dyrekcją tego Zespołu z dnia 7 października 2007 r. (dalej jako Porozumienie).

W tej materii wypada zauważyć, że art. 9 § 1 k.p. statuując wykaz źródeł prawa pracy i zamieszczając w nim także „inne porozumienia zbiorowe”, nie wylicza poszczególnych kategorii tychże porozumień, stąd w doktrynie przyjmuje się, iż katalog ten ma otwarty charakter (por. E. Chmielek – Łubińska (w:) K.W. Baran, E. Chmielek – Łubińska, D. Dorre- Nowak, L. Mitrus, T. Nycz, A. Sobczyk, B. Wagner, M. Wandzel, Kodeks pracy. Komentarz (red.) B. Wagner, Gdańsk 2008, s. 35). Nadanie innemu porozumieniu zbiorowemu statusu aktu normatywnego wymaga jednak kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek, tj. ustawowego oparcia dla takiego porozumienia oraz uregulowania w nim praw i obowiązków stron stosunku pracy. W zakresie porozumień zbiorowych zawieranych w trakcie sporów zbiorowych prowadzonych na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. Nr 55, poz. 236 ze zm.) nie ulega wątpliwości, iż wyraźne ustawowe oparcie posiadają porozumienia zbiorowe zawarte w ramach bezpośrednich rokowań (tzw. porozumienia koncyliacyjne – art. 9 ustawy) oraz w czasie mediacji prowadzonej przez mediatora (tzw. porozumienia mediacyjne – art. 14 ustawy). Ustawa nie przewiduje wprowadzenia oddzielnej podstawy prawnej dla porozumień strajkowych i postrajkowych, zawieranych w czasie trwania strajku albo kończących strajk lub akcję protestacyjną, jednak zdaniem przedstawicieli doktryny, nie jest to konieczne dla uznania tych porozumień za źródła prawa pracy. Tego rodzaju porozumienia zawsze zostają zawarte w ramach ustawowych procedur polubownych: w bezpośrednich rokowaniach stron sporu albo przed mediatorem. Ani art. 9 ani art. 14 ustawy nie ograniczają zaś w sferze temporalnej trwania koncyliacji i mediacji. Przepisy te w płaszczyźnie czasowej mają zastosowanie do wszelkich działań polubownych podejmowanych w ramach sporu zbiorowego. W praktyce oznacza to, że porozumienia zbiorowe mogą zostać zawarte na każdym etapie trwania sporu, również w czasie lub na zakończenie strajku bądź akcji protestacyjnej, i stosownie do okoliczności zaistniałych w konkretnym sporze będą one miały przymiot porozumienia koncyliacyjnego w rozumieniu art. 9 ustawy, jeśli do ich zawarcia doszło w toku bezpośrednich rokowań stron, albo porozumienia mediacyjnego z art.

14 ustawy, gdy zawarte zostały z udziałem mediatora. W obu przypadkach porozumienia te mają oparcie w ustawie w rozumieniu art. 9 § 1 k.p. (por. K. W. Baran, Porozumienia zawierane w sporach zbiorowych jako źródła prawa pracy, Monitor Prawa Pracy 2008 nr 9, s. 452 – 455). Również judykatura przypisuje porozumieniom postrajkowym normatywnych charakter (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 marca 2008 r., I PK 235/07, OSNP 2009 nr 15 – 146, poz. 190 i z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 261/07, OSNP 2009 nr 15 – 16, poz. 200) W aprobującej glosie do powyższych orzeczeń (PiZS 2010 nr 1, s. 36 – 39) L. Florek zauważył, że w drodze wykładni celowościowej należy porozumieniu postrajkowemu nadać taki sam charakter, jak porozumieniu po zakończeniu rokowań czy mediacji. Bardziej wyraźnie niż pakiet socjalny zbliża się ono do układu zbiorowego pracy, ponieważ stroną takiego porozumienia jest zawsze pracodawca, podczas gdy stroną paktu socjalnego może być także, w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, niedookreślony podmiot procesu prywatyzacyjnego.

Skoro wszelkie porozumienia zbiorowe zawierane w ramach procedury prowadzenia sporów zbiorowych są aktami normatywnymi, należy stosować do nich reguły wykładni właściwe dla powszechnie obowiązujących aktów prawnych. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że w państwie prawnym interpretator musi zawsze w pierwszym rzędzie brać pod uwagę językowe znaczenie tekstu prawnego. Jeżeli językowe znaczenie tekstu jest jasne, wówczas - zgodnie z zasadą *clara non sunt interpretanda* - nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni. W takim wypadku wykładnia pozajęzykowa może jedynie dodatkowo potwierdzać, a więc wzmacniać, wyniki wykładni językowej wykładnią systemową czy funkcjonalną. Podobnie ma się rzecz z wykładnią tekstów prawnych, których sens językowy nie jest jednoznaczny z tego względu, że tekst prawny ma kilka możliwych znaczeń językowych, a wykładnia funkcjonalna (celowościowa) pełni rolę dyrektywy wyboru jednego z możliwych znaczeń językowych. W obu wypadkach interpretator związany jest językowym znaczeniem tekstu prawnego, znaczenie to stanowi zawsze granicę dokonywanej przez niego wykładni. W pewnych szczególnych sytuacjach rola wykładni funkcjonalnej nie będzie jednak ograniczać się wyłącznie do roli dyrektywy wyboru jednego ze

znaczeń językowych, ale może tworzyć swoiste, różne od alternatyw językowych, znaczenie tekstu prawnego. Przyjęcie takiego swoistego znaczenia tekstu prawnego, ustalonego na podstawie wykładni funkcjonalnej (celowościowej) będzie prowadziło zawsze do wykładni rozszerzającej lub zwężającej (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 czerwca 2000 r., K 25/99, OTK 2000 nr 5, poz. 141 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 stycznia 1993 r., III ARN 84/92, OSNC 1993 nr 10, poz. 183; z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 664/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 7; uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1997 r., III ZP 38/97, OSNAPiUS 1998 nr 8, poz. 234; z dnia 8 lutego 2000 r., I KZP 50/99, OSNKW 2000 nr 3-4, poz. 24 i uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2003 r., III CZP 8/03, OSNC 2004 nr 1, poz. 1).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażany jest pogląd, że do porozumień zbiorowych innych niż układy zbiorowe pracy, w zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy upoważniającej do zawarcia danego porozumienia zbiorowego i w zakresie w jakim to nie pozostaje w sprzeczności z celem danego typu porozumienia zbiorowego, należy odpowiednio stosować przepisy prawa odnoszące się do układów zbiorowych pracy, a w szczególności do zakładowych układów zbiorowych pracy; wykładni porozumień zbiorowych należy zatem dokonywać według zasad dotyczących wykładni układów zbiorowych pracy (a więc m. in. art. 241⁶ k.p.). Stosowanie w sprawach nieuregulowanych do porozumień zbiorowych przepisów dotyczących układów zbiorowych pracy następuje jednak na zasadach analogii, a więc odpowiednio (wyrok Sadu Najwyższego z dnia 14 września 2010 r., II PK 67/10, LEX nr 687016). Trzeba zaś zauważyć, iż chociaż przy interpretacji postanowień układów zbiorowych pracy jako rodzaju umów społecznych mają zastosowanie ogólne zasady interpretacji norm prawnych, jednak szczególne znaczenie ma w tym przypadku wykładnia skierowana na ustalenie celu, woli i zamiaru stron układu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2011 r., II PK 187/10, LEX nr 1026631 i z dnia 26 lipca 2011 r., I PK 27/11, LEX nr 1001277). Co więcej – według judykatury, wprowadzie uznanie porozumień zbiorowych zawieranych na podstawie przepisów ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych do źródeł prawa pracy (aktów normatywnych) a nie czynności prawnych (umów) oznacza, że nie ma podstaw, aby stosować do nich w sposób bezpośredni

art. 65 § 2 k.c. Nie wyłącza to jednak dopuszczalności posiłkowego stosowania wskazanych w tym przepisie reguł wykładni umów w zakresie, w jakim wykładnia językowa i systemowa porozumienia nie prowadzi do ustalenia normy prawnej zawartej w treści interpretowanych postanowień tego aktu. Znaczenie wykładni subiektywnej porozumień zbiorowych zaliczanych do źródeł prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p., innych niż układy zbiorowe pracy, jest większe niż w przypadku układów zbiorowych, co wynika z faktu mniejszego sformalizowania procesu ich tworzenia i braku sprawowanej przez organy publiczne kontroli rejestracyjnej, w rezultacie czego akty te są bliższe „zwykłej” umowie niż układy zbiorowe (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 marca 2008 r., I PK 232/07, LEX nr 465985; z dnia 19 marca 2008 r., I PK 234/07, LEX nr 234/07; z dnia 19 marca 2008 r., I PK 226/07, OSNP 2009 nr 13 – 14, poz. 174; z dnia 19 marca 2008 r., I PK 235/07, OSNP 2009 nr 15 – 16, poz. 190).

W rozpoznawanej sprawie skarżący nie zakwestionował dokonanej przez Sąd drugiej instancji językowej i systemowej interpretacji kontrowersyjnego § 8 Porozumienia z dnia 7 października 2007 r. w sprawie zakończenia sporu zbiorowego Organizacji Terenowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy w R. z Samodzielnym Wojewódzkim Publicznym Zespołem Zakładów Psychiatrycznej Opieki Zdrowotnej [...]. Zanegował natomiast wyniki wykładni ukierunkowanej na wyjaśnienie celu, zamiaru i woli stron Porozumienia, chociaż jednocześnie nie objął podstawą i zarzutami kasacyjnymi przepisów art. 241⁶ k.p. ani art. 65 § 2 k.c., stanowiących podstawę zastosowania takiej wykładni. Godzi się zaś przypomnieć, że ustalenie treści oświadczenia woli stron należy do ustaleń faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1996 r., II UKN 9/96, OSNCP 1997 nr 11, poz. 201). Z kolei wykładnia oświadczenia woli to zagadnienie prawne i podlega kontroli kasacyjnej, gdyż błędy w tym zakresie stanowią naruszenie przepisów prawa materialnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1997 r., I CKN 90/96, niepublikowany). Brak stosownego zarzutu kasacyjnego sprawia, że zasadność i sposób zastosowania przez Sąd drugiej instancji powyższych przepisów w niniejszej sprawie wymyka się spod kontroli Sądu Najwyższego.

Przechodząc do analizy kasacyjnej podstawy naruszenia prawa materialnego przy ferowaniu zaskarżonego wyroku należy podtrzymać pogląd przedstawiony w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 11 lutego 2004 r., III PZP 12/03 (OSNP 2004 nr 11, poz. 187; OSP 2005 nr 5, poz. 66, z glosą B. Cudowskiego), że sąd pracy, rozpatrując sprawę o roszczenie pracownika ze stosunku pracy, kontroluje zgodność postanowień układów zbiorowych (tak samo porozumień zbiorowych) z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa. Sąd pracy ma zatem obowiązek stosowania układu zbiorowego pracy (porozumienia zbiorowego) w jego części normatywnej, pod warunkiem, że postanowienia tego aktu nie naruszają zasady równego traktowania w zatrudnieniu, nie są mniej korzystne niż przepisy powszechnie obowiązujące, nie są z nimi sprzeczne w niedozwolonym zakresie oraz nie są mniej korzystne niż regulacje zawarte w źródłach prawa pracy wyższego rzędu i w umowie o pracę. Jeżeli warunki te nie są spełnione, w szczególności, gdy postanowienie układu zbiorowego pracy lub porozumienia zbiorowego jest w niedozwolonym zakresie sprzeczne z przepisem powszechnie obowiązującym, sąd pracy nie stosuje takiego przepisu układu lub porozumienia. Dotyczy to również sprzeczności postanowienia układu zbiorowego pracy (porozumienia zbiorowego) z Konstytucją, a w szczególności z jej art. 59 ust. 2. Tę „niedozwoloną” sprzeczność postanowienia układu (porozumienia) z przepisem powszechnie obowiązującym należy oceniać z zastosowaniem zasady, że zgodność układu zbiorowego pracy z bezwzględnie (ściśle) obowiązującymi przepisami prawa nie ma charakteru bezwarunkowego i podlega ocenie z punktu widzenia konstytucyjnego prawa (wolności) do rokowań zbiorowych oraz konstytucyjnej zasady proporcjonalności (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 4 stycznia 2008 r., I PZP 9/07, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 185; OSP 2008 nr 12, poz. 131, z glosą J. Wratnego).

W niniejszej sprawie skarżący kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy wykładnię § 8 Porozumienia prowadzącą do przyjęcia, iż postanowienie to gwarantuje zatrudnionym przez pozwanego lekarzom coroczną waloryzację wynagrodzeń, jako sprzeczną z przepisem art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o finansach publicznych (Dz.U. Nr 249, poz. 2104 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem jednostki sektora finansów publicznych mogą zaciągać zobowiązania do

sfinansowania w danym roku do wysokości wynikającej z planu wydatków lub kosztów jednostki, pomniejszonej o wydatki na wynagrodzenia i uposażenia, składki na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy, inne składki i opłaty obligatoryjne oraz płatności wynikające z zobowiązań zaciągniętych w latach poprzednich. Podobne brzmienie ma art. 46 ust. 1 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. Nr 157, poz. 1240 ze zm.). Warto zauważyć, że powołane przepisy kolejnych ustaw o finansach publicznych, statuujące ogólne reguły zaciągania zobowiązań ze środków publicznych, ustanawiają zasadę pierwszeństwa wydatków wynikających z wypełnienia zobowiązań o charakterze publicznoprawnym. Z pierwszeństwa tego korzystają m. in. wydatki na wynagrodzenia i uposażenia, a także płatności wynikające z zobowiązań zaciągniętych w latach poprzednich. W konsekwencji limit zobowiązań możliwych do zaciągnięcia w danym roku kalendarzowym wyznaczany jest przez odjęcie tychże szczegółowo wymienionych wydatków (w tym wydatków na wynagrodzenia i uposażenia) od kwoty wydatków (kosztów) ogółem. Chybia jest zatem teza, że brzmienie art. 36 ust. 1 i art. 46 ust. 1 powołanych ustaw o finansach publicznych stało na przeszkodzie zawarciu porozumienia zbiorowego, którego postanowienia wprowadzałyby mechanizm waloryzacji wynagrodzeń pracowników tak w danym roku kalendarzowym, jak i w następnych latach. Godzi się dodać, iż porozumienia zbiorowe jako autonomiczne źródła prawa pracy podlegają ocenie z punktu widzenia zgodności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa, a przede wszystkim z przepisami tej gałęzi prawa, do której należą, tj. prawa pracy. Tymczasem ani Kodeks pracy ani ustawa o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, której unormowania stanowiły podstawę zawarcia przedmiotowego Porozumienia, nie wprowadzają żadnych ograniczeń czasowych dla obowiązywania normatywnej części tego rodzaju aktów. Ograniczeń takich tym bardziej nie można wyprowadzać z przepisów z zakresu innych dziedzin prawa, np. powoływanej przez skarżącego ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 907).

Warto zauważyć, że przepisy wspomnianych ustaw o finansach publicznych adresowane są do podmiotów upoważnionych do zaciągania zobowiązań realizowanych ze środków publicznych, tj. kierowników jednostek sektora finansów

publicznych i te osoby ponoszą odpowiedzialność za naruszenia dyscypliny finansów publicznych z mocy przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 168). Sankcją za ewentualne złamanie przez dyrektora pozwanego Szpitala dyscypliny finansowej przy zawieraniu przedmiotowego Porozumienia nie jest zatem nieważność tego aktu prawnego, ale wspomniana odpowiedzialność dyscyplinarna.

Będąc podmiotem związanym wynegocjowanymi przez siebie postanowieniami Porozumienia, pozwany nie może co do zasady uchylać się od ich przestrzegania (*pacta sunt servanda; volenti non fit iniuria*), zwłaszcza że zmieniają one na korzyść dla pracowników dotychczasowe regulacje płacowe obowiązujące w Szpitalu. Rację ma Sąd Okręgowy konstatując, iż w sytuacji, gdy realizacja postanowień Porozumienia stanowiłaby nadmierne obciążenie finansowe dla pracodawcy, może on podjąć przewidziane prawem środki dla zmiany treści tego aktu.

Będąc związanym podstawami i zarzutami kasacyjnymi, Sąd Najwyższy nie rozważa możliwości uznania sprzeczności przedmiotowego Porozumienia zbiorowego z innymi przepisami, których naruszenie nie zostało wskazane przez skarżącego.

Wobec bezzasadności podstaw i zarzutów kasacyjnych, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł o oddaleniu skargi pozwanego.